

Sygn. akt III AUa 396/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 lipca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Marcjanna Górską
Protokolant: Anna Szymanek-Leziak	

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Lublinie

sprawy I. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych

na skutek apelacji I. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 stycznia 2014 r. sygn. akt VII U 2398/12

**oddala apelację.**

III AUa 396/14

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 13 marca 2012 roku stwierdził, że na koncie I. C. figuruje zadłużenie na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego z tytułu składki za miesiące październik i listopad 2011 roku w łącznej kwocie 486,68 zł plus odsetki za zwłokę w kwocie 21,00 zł liczone do dnia 13.03.2012 roku.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie złożyła wnioskodawczyni I. C. podnosząc, że prowadzoną działalność w zakresie produkcji i sprzedaży lodów zawiesiła z dniem 1 października 2011 r. Wskazała, że upoważniła syna A. C. do złożenia wniosku o zawieszenie działalności w Urzędzie Miejskim w O., ale tam odmówiono przyjęcia wniosku.

Kolejną decyzją wydaną w dniu 23 kwietnia 2012 r. organ rentowy stwierdził, że na koncie rozliczeniowym I. C. figuruje zadłużenie na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego za grudzień 2011 r w kwocie 253,39 zł oraz odsetki za zwłokę w łącznej kwocie 10 zł.

Decyzję tę wnioskodawczyni również zaskarżyła podnosząc te same argumenty, co w poprzednim odwołaniu.

Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 13 czerwca 2012 r zarządził połączenie obu spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 roku oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił, że jak wynika z informacji z (...) o działalności Gospodarczej I. C. od 11 grudnia 1989 r rozpoczęła wykonywanie działalności w zakresie produkcji lodów. Decyzją z dnia 28 sierpnia 2010 r organ rentowy stwierdził, iż z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej I. C. podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 1 stycznia 1999r do 10 października 2001r, zaś od 1 maja 2002 r powstał jedynie obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego.

Pismem z dnia 29 grudnia 2011 r. organ rentowy zawiadomił wnioskodawczynię o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od października do listopada 2011 r oraz o braku wpłat na konto składek na ubezpieczenie zdrowotne za ten okres. W odpowiedzi na te pisma wnioskodawczyni poinformowała, że z dniem 1 października 2011 r. zawiesiła działalność w zakresie produkcji lodów.

Organ rentowy zwrócił się do Urzędu Miasta w O. o udzielenie informacji dotyczącej złożonego przez wnioskodawczynię wniosku o zawieszeniu działalności, bowiem z oświadczenia I. C. wynika, że 12 października 2011r osobiście potwierdziła w UM w O., iż jest to jej wniosek oraz jej podpis widnieje na formularzu (...). Burmistrz O. poinformował, że w dniu 3 października 2011r wpłynął wniosek I. C. o zawieszenie działalności, ale wobec braku formalnego tj. brakiem poświadczenia własnoręczności podpisu została wezwana do potwierdzenia własnoręczności podpisu osobiście lub przez notariusza w terminie 7 dni. Do daty sporządzenia niniejszego pisma braki nie zostały uzupełnione i nie prawdziwe jest twierdzenie I. C. jakoby osobiście potwierdziła w Urzędzie własnoręczność podpis. Na rozprawie pełnomocnik wnioskodawczyni syn A. C. stwierdził, że wnioskodawczyni upoważniła go do złożenia wniosku o zawieszenie działalności, który podpisała, a następnie on zawiózł do Urzędu. Z uwagi na to, że odmówiono jego przyjęcia, w dniu 30 września 2011 r wniosek ten został wysłany pocztą listem poleconym. Stwierdził, że w Urzędzie nie podano przyczyn odmowy przyjęcia wniosku. Oświadczył także, że matka I. C. nie prowadziła w okresach objętych decyzją działalność gospodarczej.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2009.205.1585 j.t. ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym zaskarżoną decyzją, ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegały obowiązkowo osoby prowadzące działalność pozarolniczą oraz osoby z nimi współpracujące, przy czym istotne jest nie tyle formalnie rozumiany status przedsiębiorcy, ile faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09). Nie ma wątpliwości, że prowadzenie działalności gospodarczej stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym tylko, jeśli konkretna osoba rzeczywiście działalność tę prowadzi, bowiem to fakt prowadzenia działalności gospodarczej, a nie wpis do ewidencji przesądza o istnieniu obowiązku ubezpieczeń, jednak wpis ten stanowi podstawę domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. W konsekwencji domniemywa się, że skoro nie nastąpiło wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji, to działalność ta była faktycznie prowadzona i w związku z tym istniał obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 roku w sprawie I UK 240/09, LEX nr 585723).

Wnioskodawczyni jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w spornym okresie podlegała obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z tego tytułu i była zobowiązana opłacać składkę na podstawie przepisów

ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45, poz. 391 ze zm.) (art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 26) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – t.j. Dz.U. z 2008 r., Nr 164, 1027 ze zm., która weszła w życie 1 października 2004 roku. Zgodnie z art. 84 ust. 1 tej ustawy składkę na ubezpieczenie zdrowotne opłaca osoba podlegająca ubezpieczeniu zdrowotnemu. Osoba ta, zgodnie z treścią art. 87 ust. 1 jest obowiązana, bez uprzedniego wezwania, opłacić i rozliczyć składki na ubezpieczenie zdrowotne za każdy miesiąc kalendarzowy w trybie i na zasadach oraz w terminie przewidzianych dla składek na ubezpieczenie społeczne. Z przepisu art. 87 ust. 4 ustawy wynika zaś, iż składki na ubezpieczenie zdrowotne osób wymienionych w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c-i, pkt 2-33 i 35 oraz w art. 68 są opłacane i ewidencjonowane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Według stanowiska Sądu Okręgowego jeżeli ubezpieczona twierdzi, że we wskazanych w zaskarżonej decyzji okresach, wbrew dokumentacji, faktycznie nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej, to zgodnie z przepisem art. 232 k.p.c. była obowiązana wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Tymczasem ubezpieczona w toku postępowania była praktycznie całkowicie bierna. Jej inicjatywa ograniczyła się do złożenia odwołania. Sąd Okręgowy trzykrotnie wyznaczał terminy rozprawy, dwukrotnie wnioskodawczyni była wzywana do osobistego stawiennictwa (k. 37,65, 166), na żaden z terminów ubezpieczona się nie stawiła. Twierdzenie wnioskodawczyni, że skutecznie zawiesiła działalność gospodarczą zostało wykluczone poprzez informacje udzielone przez Burmistrza O. już w postępowaniu przed organem rentowym, a także w postępowaniu sądowym, a Sąd Okręgowy nie znajdował podstaw do słuchania w charakterze świadków Burmistrza i innych pracowników Urzędu.

Skoro wnioskodawczyni nie wykazała, że zaprzestała prowadzenia działalności, jej odwołania Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne.

Od tego wyroku apelację wniosła wnioskodawczyni I. C., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucała, że jest niesprawiedliwy i krzywdzący, bowiem burmistrz nie powiadamiał jej o tym, że dokumenty (...) o zawieszeniu działalności należy składać z podpisem notarialnym. Podnosiła, że osobiście potwierdziła podpis na wniosku w urzędzie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Istotą sprawy było ustalenie, czy wnioskodawczyni i skutecznie złożyła wniosek o dokonanie wpisu o zawieszeniu działalności gospodarczej, powodujący zwolnienie z obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Zgodnie z przepisem art.26 ust.2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.Dz.U.2013.672)w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 marca 2009 roku wniosek o wpis do (...) składa się za pośrednictwem formularza elektronicznego, ale być może być również złożony pisemnie na formularzu w wybranym przez przedsiębiorcę urzędzie gminy: osobiście i wówczas jest opatrzony własnoręcznym podpisem wnioskodawcy a przyjmujący wniosek organ gminy potwierdza tożsamość składającego wniosek wnioskodawcy i jednocześnie potwierdza przyjęcie wniosku (ust.3 tego przepisu) albo wysłany listem poleconym ale wówczas zgodnie z treścią przepisu art.27 ust.9 musi być opatrzony własnoręcznym podpisem wnioskodawcy, którego własnoręczność poświadczona jest przez notariusza. Jeżeli złożony wniosek jest niepoprawny, a za taki uważa się wniosek niepodpisany w sposób określony ustawą, organ gminy niezwłocznie wzywa do skorygowania lub uzupełnienia wniosku, wskazując uchybienia, w terminie 7 dni roboczych, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpoznania (art.27 ust.2 pkt.6 i ust.4 ustawy). Dopiero po stwierdzeniu, że wniosek jest złożony przez osobę uprawnioną i jest poprawny jest dokonywany wpis do (...) (art.27 ust.1 ustawy). Jak wynika z powołanych przepisów, wniosek złożony przez pełnomocnika wnioskodawczyni nie spełniał tych wymogów, a przesłanie go listem poleconym bez poświadczonego notarialnie podpisu, również nie mogło wywołać skutków prawnych powodujących dokonanie wpisu o zawieszeniu działalności. Bezzasadny był zatem wniosek wnioskodawczyni o przeprowadzenie dowodu z

przesłuchania burmistrza i innych wskazywanych przez wnioskodawczynię osób, które miałyby potwierdzić jej zamiar złożenia wniosku w sposób przewidziany ustawą i negatywny stosunek burmistrza do jej osoby.

Organ rentowy zobowiązany jest do poboru, ewidencjonowania i kontroli opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne stosownie do art.87 ust.4 i art.90 ustawy z dnia z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz.U. nr 164, poz.1027 z 2008 r.) i wydaje decyzje w tym przedmiocie. Skoro wnioskodawczyni nie dokonała skutecznie wpisu, umożliwiającego zwolnienie jej z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne, organ rentowy zaskarżonymi decyzjami stwierdził zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek. Organ rentowy orzekł wyłącznie o obowiązku opłacania składek, nie wypowiadając się co od istnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu, ponieważ do wydania decyzji w sprawach tego ubezpieczenia wyłącznie właściwy jest z mocy art. 107 ust.1 pkt.16 ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej (...) dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, dlatego apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i na mocy art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.